

Prezydent Duda winszuje Żydom z okazji Chanuki

28 grudnia 2024

W dniu Bożego Narodzenia Prezydent RP postanowił złożyć życzenia społeczności żydowskiej w Polsce. A to z okazji Chanuki, która w tym roku zbiegła się z katolickimi Świętami.

Przypomnijmy, że żydowska sekta Chabad Lubawicz wystosowała zaproszenie na kolejną edycję uroczystego zapalania świec chanukowych w Sejmie RP. Obrzęd ten ma się odbyć 30 grudnia o godz. 15:45. „Szanowni Państwo, w imieniu Rabina Shaloma Stamblera ze wspólnoty Chabad Lubawicz Polska przesyłamy zaproszenie na uroczyste obchody żydowskiego święta Chanuki w Sejmie” – napisano w mailu przesłanym do polityków.

W ubiegłym roku zapalanie świec chanukowych zwieńczyła interwencja gaśnicowa ówczesnego posła na Sejm RP Grzegorza Brauna. W tym roku poseł Roman Fritz żartobliwie pytał marszałka Szymona Hołownię, czy na zapalanie żydowskich świec można przynieść małą gaśnicę. Ten był takim pomysłem wyraźnie przerażony.

Życzenia z okazji Chanuki postanowił złożyć prezydent Andrzej Duda. „Szanowni Państwo! Składam najlepsze życzenia społeczności żydowskiej w Polsce z okazji tegorocznej Chanuki. W ten świąteczny czas tradycyjnie wspominają Państwo wydarzenia sprzed ponad dwóch tysięcy lat, kiedy po zwycięskim powstaniu Machabeuszy doszło do cudownego rozmnożenia oliwy w Świątyni Jerozolimskiej. Przez osiem kolejnych dni, w gronie rodziny, przyjaciół i bliskich, jednoczyć się Państwo będą przy blasku menor, żeby przypomnieć tę poruszającą historię, która przynosi duchowe pokrzepienie” – napisał.

„Życzę, aby wspólne świętowanie Chanuki dodało Państwu wielu nowych sił i nadziei na przyszłość. Żeby te szczególne chwile spędzili Państwo w spokoju, radości i wewnętrznej harmonii.

Niech płomień chanukowych świec, jako wyjątkowy znak życia i przetrwania, a także symbol triumfu dobra nad złem, towarzyszy Państwu każdego dnia. Wesołej i Świetlistej Chanuki! Z wyrazami szacunku Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej” – czytamy.

O tym, co Żydzi naprawdę świętują podczas Chanuki, mówił już wcześniej Grzegorz Braun. „O co chodzi z tymi świecami? Narracja oficjalnie obowiązująca i podawana do użytku publicznego, to jest narracja odwołująca się do wydarzeń z historii narodu wybranego, z II mianowicie wieku przed Chrystusem, czasy powstania Machabejczyków przeciwko hellenizującym się Żydom i Hellenistom, którzy ich hellenizują” – wyjaśniał Braun.

Wskazał, że prezenty dla dzieci pojawiły się z czysto praktycznych powodów. „Święta chanukowe w ich współczesnej wersji są bowiem odpowiedzią żydowskiego marketingu handlowego w USA w I poł. XX w.” – powiedział. „Wzięło się to z tego, że amerykańscy Żydzi [...] popadli w głęboką zadumę, zmartwili się faktem, że ich dzieci i młodzież asymilują się. A dlaczego się asymilują? No m.in. dlatego że dzieci gojów dostają różne prezenty pod choinkę i dobrze im się dzieje i nasze dzieci są z tego powodu markotne” – mówił. Jak dodał, „pewien rabin amerykański zaczął propagować rozdawanie podarków na święta chanukowe i tak to już poszło”.

Braun podkreślił, że „wcześniej gdzie indziej były akcenty”. „Akcent był mianowicie na Judytę. Judyta, dzielna niewiasta, odrąbała Holofernesowi łeb. Zupełnie inny klimat z tego się wyłania [...]. Tu mamy świeczki i podarki, a tam Judyta z głową Holofernesa. Tak było przez wieki” – zaznaczył.

Autorstwo: MMP

Na podstawie: Prezydent.pl

Źródło: NCzas.info